



ZWIĄZEK PODHALAN W POLSCE
IM. ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II
ZARZĄD GŁÓWNY

ul. Jana Pawła II 116, 34-471 Ludźmierz, tel. 530 386 403, e-mail: biuro@związek-podhalan.com

Ludźmierz, dnia 08.03.2021 r.

Znak: ZP/7/2021

Szanowny Pan
Profesor Piotr Gliški
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Wielce szanowny Panie Premierze,

W nawiązaniu do pisma Pana Marcina Koszałki z dnia 26 lutego skierowanego do Pana Premiera wraz z opinią p. Marcina Krupy, informujemy co następuje:

- Z całą stanowczością podtrzymujemy nasze stanowisko o nieangażowaniu Związku Podhalań jako Stowarzyszenia w jakiegokolwiek sprawy związane z produkcją filmu pt. „Biała odwaga”. Stanowisko to jest rezultatem dyskusji i jednorodnej decyzji w tej kwestii przez Prezydium Związku i Prezydium jego Rady Naukowej, a więc gremium liczącego ponad 20 osób. Decyzja ta została także przekazana Prezesom wszystkich Oddziałów, spotykając się z ich zrozumieniem.
- Stanowisko nasze jest wyrazem troski Stowarzyszenia o odpowiedzialne reprezentowanie Społeczności Podhala i zachowanie z Nią spójności. Wartości te łatwo może naruszyć nawet zupełnie nie zamierzony jakiegokolwiek brak rzetelności i obiektywizmu w przedstawieniu bardzo drażliwej i trudnej do jednoznacznej oceny historii Goralenvolku. Na ten aspekt zwraca uwagę także dr Dawid Golik w podsumowaniu swej recenzji scenariusza filmu. Równocześnie informujemy, że Związek Podhalań dał dobitny wyraz swej opinii na temat Goralenvolku w jednorodnie podjętych uchwałach Rady Naukowej (z dnia 19. 11. 2005r) i Zarządu Głównego (z dnia 5. 03. 2006r). Treść tych uchwał przesyłamy w załączeniu.
- Pragniemy zauważyć, że w świetle dotychczasowych, całkiem licznych doniesień i opracowań na temat Goralenvolku, mamy uzasadnione powody do obawy, iż dokonanie proponowane przez Autora filmu nie sprosta trudnemu zadaniu ukazania rzetelnej prawdy. Film fabularny i niezbędny w jego realizacji koloryt rządzą się swoimi prawami. To też w tym kontekście naiwnie brzmi stwierdzenie, które znajdujemy w opinii Pana Macieja Krupy. Cytujemy: (...) *Ukazało się szereg artykułów przyczynkarskich, ale wciąż nie przebadano wszystkich archiwów i praca ta wymaga dokończenia.* (...)

W naszym odczuciu trudno oczekiwać, aby film fabularny był pogłębionym studium czyniącym zadość tym słowom. Raczej należy spodziewać się bardziej lub mniej udanej opowieści. Do tego trudno angażować autorytet Związku o ponad 100 letniej tradycji. Ale jest ku temu także inny poważny powód, a mianowicie poglądy, które Autor filmu wyraził podczas wywiadu udzielonego w swoim czasie Redaktorowi Jakubowi Majmurdowi (zob.: <https://krytykapolityczna.pl/kultura/film/koszalka-perwersyjnie-wchodze-w-zlo/2015/>).

Znajdujemy w nim bowiem stwierdzenia, że Goralenvolk to była największa zdrada w historii Polski (sic!), zaś Goralenlistę podpisało wielu górali, w tym głowy